
Obraz władzy, zaufanie do niej i autorytaryzm jako wyznaczniki społecznego myślenia studentek kierunków pedagogicznych

Krzysztof Dziurzyński

Wyższa Szkoła Gospodarki Euroregionalnej
im. Alcide De Gasperi
w Józefowie

Wprowadzenie

Na to, jak postrzegamy życie społeczne, opisujemy władzę, ludzi władzę sprawujących, składają się nasze oczekiwania wobec tej władzy oraz jej ocena. Zestawienie elementów oczekiwań z oceną oraz z zaufaniem do instytucji życia politycznego pozwala zrekonstruować obraz władzy w świadomości społecznej.

Pojęcie prawomocności politycznej odnosi się do takiej sytuacji politycznej, w której władza polityczna jest oceniana jako sprawiedliwa, słuszna i zasługująca na uznanie. James S. Coleman¹ określił legitymizację jako „zdolność systemu do wytworzenia i podtrzymania przekonania, że istniejące instytucje polityczne są dla społeczeństwa najlepsze”.

Odtworzenie, na podstawie wyników badań empirycznych cech, jakie przypisuje się osobom sprawującym władzę, stanowi wprowadzenie do tematu wartości faktycznie przypisywanych ludziom władzy. Władza jest opisywana tak, jak jest w społecznym odczuciu. Pytając się o cechy ludzi sprawujących władzę, poznajemy nie tylko obraz władzy, cechy przypisywane osobom, które rządzą, ale także oceny, jakie są im przypisywane.

Z problematyka postrzegania władzy łączy się, naszym zdaniem, z problematyką zaufania społecznego. Nim przedstawimy odpowiedź na pytanie czy i w jakim stopniu osoby badane ufają instytucjom państwowym, przybliżymy nieco znaczenie słowa „ufać”. Uniwersalny Słownik

¹ J.S. Coleman, *Social capital in the creation of human capital*, [w:] *American Journal of Sociology*, t. 94, 1988, s. 95–120.

Języka Polskiego podaje trzy znaczenia tego słowa. Pierwsze oznacza „mieć przekonanie, że ktoś nie oszuka, nie zrobi niczego złego, wierzyć komuś polegać na kimś, być kogoś pewnym”, natomiast drugie odwołuje się do przekonania, że czyjeś słowa, informacje są prawdziwe. Trzecie rozumienie oznacza „wiarę w czyjeś umiejętności, zdolności i dodatkowo, że ten ktoś potrafi je odpowiednio wykorzystać”².

Synonimem słowa „ufać” jest zwrot „uważać kogoś za autorytet”. Ten sam czasownik definiuje zaufanie jako przeświadczenie, przekonanie, że czyjeś słowa i informacje są prawdziwe, że coś jest dobre i pożyteczne. Synonimem tego słowa jest zawierzenie. Stąd już blisko do wiary. Jednak zaufanie w polityce nie sprowadza się li tylko do słów. Obok słów stoją czyny, działania, konkretne decyzje. Z pojęciem tym wiąże się autorytet. To przecież autorytetom się ufa.

Przywołamy w tym miejscu słowa Piotra Sztompki, który w swojej najważniejszej dla tego problemu pracy *Zaufanie. Fundament społeczeństwa* wskazuje na znaczenie zaufania, jako podstawowego zasobu społecznego, warunkującego potencjał, którym dysponują podmioty działające w określonym społeczeństwie.

Piotr Sztompka zwraca uwagę na funkcje zaufania w postaci pola dla inicjatywy, innowacji i swobodnego działania oraz na konsekwencje deficytu zaufania, gdy pojawiają się substytuty funkcjonalne w postaci korupcji, kontroli społecznej, fatalizmu, zamykania się w społecznym getcie, ucieczce w objęcia autokratycznych, czy populistycznych wodzów, czy zwrot ku zewnętrznym, często wyidealizowanym społecznościom czy grupom³.

Najpełniejszą – w interesującym nas kontekście – definicję zaufania formułuje Francis Fukuyama⁴. W jego rozumieniu zaufanie jest wyłaniającym się w obrębie wspólnoty oczekiwaniem regularnych, uczciwych i kooperatywnych zachowań opartych na powszechnie podzielanych normach, ze strony innych członków tej wspólnoty. Normy te mogą dotyczyć głębokich kwestii „wartości”, jak natura Boga lub sprawiedliwości, lecz również obejmują normy świeckie, jak standardy profesjonalne i kodeksy zachowania.

Zdaniem Jamesa S. Colemana czy Roberta D. Putnama zaufanie to kapitał społeczny, który powinien cechować grupy społeczne, społeczeństwo dążące do rozwoju pojmowanego jako postępowanie społeczne, w znanym i jasno określonym kierunku.

² Uniwersalny Słownik Języka Polskiego PWN, t. 5, Warszawa 2003.

³ P. Sztompka, *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*, Znak, Kraków 2007.

⁴ F. Fukuyama, *Zaufanie: kapitał społeczny droga do dobrobytu*, Znak, Kraków 1997, s. 39.

Z tego przeświadczenia wypływa wiara jednostek, grup społecznych, społeczeństwa, że politycy (instytucje i organizacje) poruszający się po scenie politycznej są świadomi, że działają na ich korzyść, nie zaś kierują się wąsko pojętym partykularnym interesem klasy politycznej. Zaufanie jest oczekiwaniem stanu przyszłego. Zaufanie to istotny motyw zachowania.

Francis Fukuyama dowodzi, że dobrobyt narodu, jak również jego zdolność do konkutowania na rynku międzynarodowym są uwarunkowane przez poziom zaufania właściwy społeczeństwu.

Uwaga ta wydaje się trafna nie tylko w odniesieniu do sfery ekonomii, ale także – a może przede wszystkim – do sfery społecznej życia zbiorowego.

Wątek relacji pomiędzy obywatelem a instytucjami życia publicznego to relacje zaufania. Czymże byłaby władza, gdyby jej nie ufano? Władza ta byłaby samotnym bytem istniejącym w oderwaniu od społeczeństwa, od swojego zaplecza. Jak wyglądałoby społeczeństwo, w którym kapitał zaufania zostałby roztrwoniony? Byłoby zamknięte, podzielone na niezliczoną liczbę małych grup, którym przewodziliby tyrani.

Dlatego właśnie problematyka funkcjonowania instytucji politycznych wydała nam się warta przeanalizowania właśnie w kontekście zaufania. Od ponad 20 lat zadawane są na różne sposoby pytania z kategorii „czy ufasz?” Pytania dotyczą różnych podmiotów polityki: instytucji, partii politycznych, źródeł informacji politycznych, polityków, mężów stanu.

Dla potrzeb prezentowanego badania przyjęto, że zaufać komuś to być przekonanym o jego umiejętnościach, zdolnościach o wartości tego, co robi, co sobą reprezentuje. Życie publiczne, a zwłaszcza polityka w wymiarze władzy obfituje w różne instytucje, które z racji swojego uwikłania w politykę, interesy społeczne winny być takimi autorytetami i pozytywny potencjał zaufania powinny posiadać.

Stosunek społeczeństwa do instytucji życia publicznego to bardzo konkretny wymiar postaw wobec polityki. To także wskaźnik akceptacji, może nie tyle zasad regulujących funkcjonowanie tych instytucji, ile ich praktycznej działalności.

Problemy badawcze

Badania nad zaufaniem do instytucji politycznych, jak i wyobrażenia o władzy, wskazują na istnienie silnej tendencji delegitymizacyjnej. Uważamy, że w prezentowanym badaniu osoby badane będą prezentowały zarówno wielowymiarowe postrzeganie władzy jak i autorytaryzm.

Spodziewamy się, że będą władzę darzyć dużym zaufaniem oraz wysoko będą oceniać władzę. Spodziewamy się, że towarzyszyć temu będzie niski poziom autorytaryzmu. W badaniu postawiono więc następujące hipotezy badawcze:

Hipoteza 1

Osoby badane będą darzyć wysokim zaufaniem zarówno instytucje polityczne, jak i wymiar sprawiedliwości. Autorytaryzm całościowy, jak i rozpatrywany w poszczególnych podskalach, będzie znaczącym predykatorem tych ustosunkowań.

Hipoteza 2

Osoby badane będą pozytywnie postrzegać władzę we wszystkich podskalach. Autorytaryzm całościowy, jak i rozpatrywany w poszczególnych podskalach, będzie znaczącym predykatorem tych ustosunkowań.

Metoda

Uczestnicy badania

Uczestnikami badania było 75 kobiet. Grupę badawczą stanowiły osoby studiujące na kierunkach pedagogicznych nauczycielskich. Średnia wieku osób badanych wynosiła $M = 23,60$ ($SD = 2,06$). W chwili badania wszystkie badane osoby posiadały wykształcenie wyższe licencjackie.

Badanie zostało przeprowadzone na przełomie 2008 i 2009 roku, w ośrodku akademickim znajdującym się w centralnej Polsce, powstałym po 1990 roku. Badanie przeprowadzono audytoryjnie za pomocą ankiety.

Materiały

Ankieta składa się z trzech bloków pytań. Wśród 27 pytań, 8 pytań odnosiło się do problemu autorytaryzmu, 13 dotyczy stosunku do osób sprawujących władzę, a 6 zaufania do instytucji politycznych. Przy każdym pytaniu zamieszczono pięciostopniową kafeterię odpowiedzi, zgodnie z zasadami opracowanymi przez S. Likerta. Osoba badana miała za zadanie wskazać jedną najbardziej pasującą do niej odpowiedź.

Procedura

Każdej badanej osobie wręczono ankietę i poproszono o udzielenie odpowiedzi na pytania w niej zawarte, zgodnie z zamieszczoną instrukcją. Badanym nie ujawniono szczegółowego celu badania, a jedynie przekazano informacje, że badanie dotyczy tego, jak ludzie postrzegają władzę. Uczestnicy badania mieli nieograniczony czas na wypełnienie ankiety, średnio zajmowało im to 15 minut.

Wyniki

Postrzeganie władzy

Poznaniu odpowiedzi na pytanie „Jak osoby badane postrzegają władzę?” służyło pytanie sformułowane jako jasno określona dyspozycja: „Ludzie wypowiadają wiele opinii na temat władzy. Prosimy powiedzieć, w jakim stopniu zgadzasz się albo się nie zgadzasz z następującymi stwierdzeniami. Czy ludzie sprawujący władzę w Polsce...” Poniżej wprowadzenia do pytania zamieszczono trzynaście określeń. Stwierdzenia opatrzone pięciostopniową skalą od „zdecydowanie nie” do „zdecydowanie tak”.

Zamiarem było bardziej uzyskanie obrazu władzy niż oceny sytuacji politycznej w konkretnym mieście lub regionie, czy grupie społeczno-zawodowej. Chcąc uniknąć skracania perspektywy spojrzenia zadane pytanie zawierało w sobie pewną zamierzoną niedookreśloność. Osoby badane miały spojrzeć na politykę oraz ludzi sprawujących władzę i dokonać ich oceny z uwagi na pewne cechy czy określenia przypisywane tym ludziom, ale z własnej perspektywy.

Układ pytań był taki, że sześć stwierdzeń odnosiło się do pozytywnych cech osób sprawujących władzę, a siedem do cech negatywnych. Stwierdzenia odnoszące się do pozytywnych cech władzy stanowiły skalę o istotnych parametrach statystycznych⁵. Stwierdzenia negatywne używały w teście rzetelności wyższe wyniki⁶.

Pytania o cechy pozytywne odnosiły się do tej samej sfery działalności osób sprawujących władzę, co pytania o cechy negatywne. Chcieliśmy uniknąć posądzenia o jednowymiarowe, a przez to poniekąd skrzywione patrzenie na władzę. Stąd też ludzie sprawujący władzę w perspektywie pozytywnych cech, jakie mogą posiadać:

- chętnie wysłuchują opinii obywateli;
- dążą do porozumienia z obywatelami;
- odznaczają się wysokim poziomem moralnym;
- odznaczają się wysokimi kwalifikacjami merytorycznymi;
- przedkładają dobro społeczne ponad wszystko, i jest ono najważniejsze;
- traktują glosy krytyki jako możliwość swojego doskonalenia.

Tak skoncentrowane spojrzenie na władzę pozwoliło odtworzyć obraz pozytywnego postrzegania osób posiadających władzę. Spośród wszystkich wymienionych cech najmniejszą aprobatę uzyskało stwierdzenie, że dla sprawujących władzę dobro publiczne jest najważniejsze.

⁵ Alfa Cronbacha dla tych stwierdzeń wyniosła 0,813.

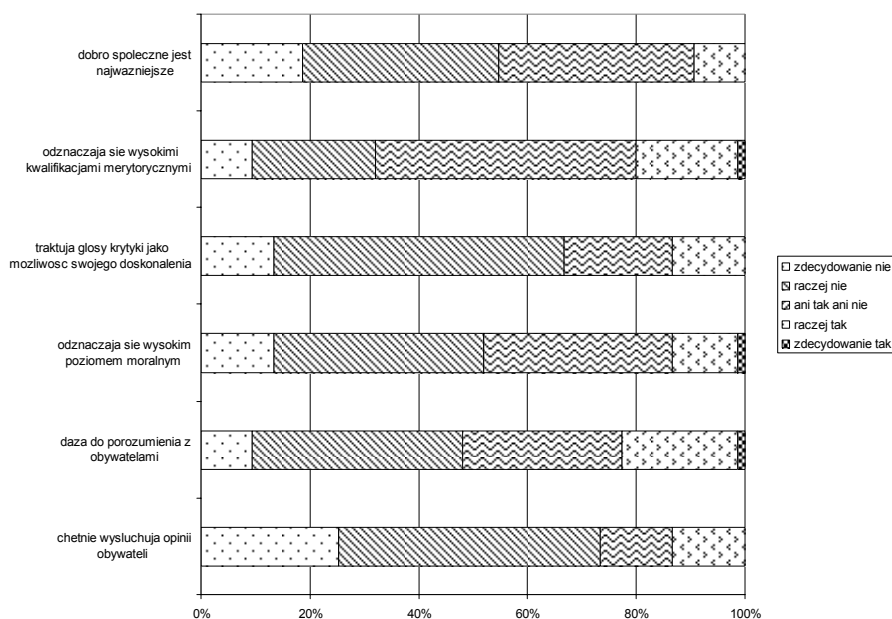
⁶ Alfa Cronbacha dla tych stwierdzeń wyniosła 0,819.

Tak odpowiedziało zaledwie 9% badanych. Stwierdzenia mówiące o wysokim morale, o wysłuchiwanie krytycznych opinii ze strony obywateli i wykorzystywanie ich do swojego doskonalenia uzyskały po 13% odpowiedzi akceptujących. Co piąta badana osoba stwierdziła, że sprawujący władzę odznaczają się wysokimi kwalifikacjami merytorycznymi. 23% uczestniczek badania uważało, że ludzie władzy dążą do porozumienia z obywatelami.

Wartościami dominującymi w przypadku pięciu stwierdzeń była odpowiedź „raczej nie”. Wskazało ją od 23 do 53% respondentek. W przypadku stwierdzenia „odznaczają się wysokimi kwalifikacjami merytorycznymi” dominantą była odpowiedź „ani nie, ani tak”. Wskazało ją 48% badanych.

Dokładną ilustrację akceptacji bądź odrzucenia tych stwierdzeń przedstawia rysunek nr 1.

Rysunek 1. Akceptacja stwierdzeń odnoszących się do pozytywnych cech osób sprawujących władzę (N=75)



Źródło: opracowanie własne

Cechy negatywne, jakimi mogą się charakteryzować osoby sprawujące władzę wyszczególnione przez nas to:

- osiągnięcie swoich celów w sposób nieuczciwy,

- stawianie siebie ponad innymi obywatelami,
- stawianie siebie ponad obowiązującym prawem,
- tłumienie krytyki dotyczącej ich własnego postępowania,
- traktowania władzy jako drogi do zrobienia kariery,
- wykorzystywania władzy do realizacji własnych celów,
- podejmowania decyzji bez konsultacji z obywatelami, których te decyzje dotyczą.

Spośród wszystkich wymienionych cech największą aprobatę uzyskało stwierdzenie, że sprawujący władzę wykorzystują pozycję do zrobienia kariery. Tak odpowiedziało 89% badanych. Stwierdzenia mówiące o tłumieniu krytyki oraz wykorzystywaniu władzy do własnych celów uzyskały aprobatę 79% respondentek. 77% badanych wskazała, że ludzie sprawujący władzę stawiają siebie ponad innymi obywatelami. Trzy na pięć badanych osób stwierdziły, że sprawujący władzę podejmują decyzje bez konsultacji z obywatelami. Dwie trzecie uczestniczek badania uważało, że ludzie władzy stoją ponad prawem. W świetle tego, co badane osoby już powiedziały o postrzeganiu władzy, zaledwie 41% uważa, że sprawujący władzę są nieuczciwi.

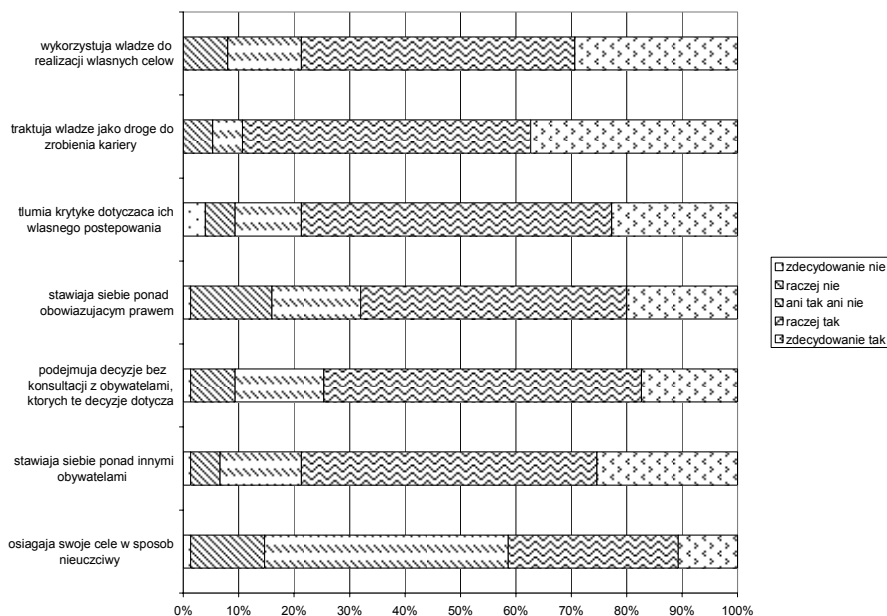
Wartościami dominującymi dla omawianych stwierdzeń była odpowiedź „raczej tak”. Wskazało ją od 48 do 57% respondentek. Wyjątek stanowiła odpowiedź „sprawujący władzę są nieuczciwi”, dla którego wartością dominującą była „ani nie ani tak”. Wskazało ją 49% badanych.

Dokładną ilustrację akceptacji bądź odrzucenia tych stwierdzeń przedstawia rysunek nr 2.

Analiza korelacyjna (z użyciem współczynnika tau b) pokazała nam istnienie wielu istotnych i interesujących zależności. Po pierwsze, zauważyliśmy, że postrzeganie cech pozytywnych koreluje się ujemnie z postrzeganiem cech negatywnych. Oznacza to, że badane osoby w swoim postrzeganiu osób sprawujących władzę są spójne i konsekwentne. Nie zauważa się w tym przypadku ambiwalencji tak charakterystycznej dla tego typu badań. Dwa określenia „ludzie sprawujący władzę traktują władzę jako drogę do zrobienia kariery” oraz „ludzie sprawujący władzę wykorzystują władzę do realizacji własnych celów” były ze sobą bardzo silnie skorelowane. Współczynnik tau b wyniósł aż 0,700.

Z kolei w grupie cech pozytywnie określających ludzi władzy dwa inne określenia były silnie ze sobą powiązane. Były to: „ludzie sprawujący władzę odznaczają się wysokim poziomem moralnym” oraz „ludzie sprawujący władzę odznaczają się wysokimi kwalifikacjami merytorycznymi”. Tutaj współczynnik korelacji tau b przybrał wartość 0,660. To także wysoka i znacząca korelacja.

Rysunek 2. Akceptacja stwierdzeń odnoszących się do negatywnych cech osób sprawujących władzę (N=75)



Źródło: opracowanie własne

Zauważenie wysokiego poziomu moralnego ludzi władzy koreluje się dążeniem władzy do porozumienia się z obywatelami. Szczegółowe dane opisujące wewnętrzne korelacje zawiera tabela nr 1.

Eksploracyjna analiza czynnikowa potwierdziła, że postrzeganie władzy jest zjawiskiem wielowymiarowym. Zastosowano rotację Vari-max, a wynik osiągnięto w 7 iteracji. Udało się nam uzyskać strukturę trzyczynnikową. Wyniki tej analizy przedstawia tabela 2.

Uzyskane rozwiązanie uznajemy jako zadowalające. Udało się nam uzyskać trzy czynniki dokładnie odzwierciedlające nasze założenia, pozwalające wyjaśnić blisko 52% wariancji.

Zastosowanie zestawu dwunastu pytań pozwoliło odkryć wielowymiarowość postrzegania ludzi sprawujących władzę. Wydaje się, że osoby badane oceniały władzę według powszechnie obowiązujących trzech pytań:

- Czy władza działa zgodnie z ogólnie obowiązującymi zasadami demokracji przedstawicielskiej?
- Czy władza stanowią grupę samą w sobie, czy też działa czyimś imieniem poza swoim?

– Czy władza posiada walory pozwalające uznać ją za posiadającą mandat moralny?

Tabela nr 1. Macierz korelacji tau b badanych stwierdzeń dotyczących postrzegania władzy (N=75)

Stwierdzenie		Stwierdzenie											
		2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13
1	Ludzie sprawujący władzę chętnie wysłuchują opinii obywateli	0,52	0,39	0,32	0,41	0,49		-0,27	-0,31	-0,22	-0,23	-0,26	-0,21
2	Ludzie sprawujący władzę dążą do porozumienia z obywatelami	1,00	0,60	0,50	0,31	0,41			-0,24	-0,29			
3	Ludzie sprawujący władzę odznaczają się wysokim poziomem moralnym		1,00	0,66	0,29	0,31			-0,36	-0,19	-0,17	-0,24	
4	Ludzie sprawujący władzę odznaczają się wysokimi kwalifikacjami merytorycznymi			1,00	0,31	0,33			-0,29	-0,22		-0,28	
5	Dla ludzi sprawujących władzę dobro społeczne jest najważniejsze				1,00	0,43	-0,50	-0,31	-0,44	-0,31	-0,35	-0,45	-0,30
6	Ludzie sprawujący władzę traktują głosy krytyki jako możliwość swojego doskonalenia					1,00	-0,29		-0,40	-0,24	-0,21	-0,28	
7	Ludzie sprawujący władzę osiągają swoje cele w sposób nieuczciwy						1,00	0,30	0,36		0,39	0,33	0,26
8	Ludzie sprawujący władzę stawiają siebie ponad innymi obywatelami							1,00	0,54	0,37	0,40	0,51	0,32
9	Ludzie sprawujący władzę stawiają siebie ponad obowiązującym prawem								1,00	0,51	0,50	0,59	0,36
10	Ludzie sprawujący władzę tłumią krytykę dotyczącą ich własnego postępowania									1,00	0,36	0,39	0,30
11	Ludzie sprawujący władzę traktują władzę jako drogę do zrobienia kariery										1,00	0,74	0,40
12	Ludzie sprawujący władzę wykorzystują władzę do realizacji własnych celów											1,00	0,32
13	Ludzie sprawujący władzę podejmują decyzje bez konsultacji z obywatelami, których te decyzje dotyczą												1,00

Źródło: opracowanie własne

Te trzy pytania mogą być traktowane jako trzy niezależne soczewki pozwalające obserwować władzę i jako takie pozwoliły nam skupić opinie badanych osób. Pierwszy odnosił się do władzy i jej poziomu moralnego, ten czynnik dotyczy kwalifikacji etycznych władzy. Pytania i odpowiedzi koncentrują się wokół kwestii prawidłowych, zgodnych z doktryną demokracji, a także wokół relacji władza–obywatel. Można powiedzieć, że czynnik ten opisuje władzę, ludzi ją sprawujących, jako spolegliwe i gotowe do współpracy służby społeczne.

Drugi czynnik odnosi się do władzy i jej podatności na nepotyzm. Zaobserwować tutaj można postrzeganie przez osoby badane władzy jako niechętniej demokracji. Stąd widzenie jej jako wywyższającej się ponad innych obywateli, a także jako prawo, które w demokracji jest równe dla wszystkich. Z kolei trzeci czynnik odnosi się do władzy i jej klikowego charakteru. Tutaj władza postrzegana jako grupa działająca wyłącznie we własnym imieniu i interesie. Czynnik ten stanowi zaprzeczenie zasad definiujących czynnik pierwszy, a tym samym zasad demokracji przedstawicielskiej.

Tabela 2. Macierz rotowanych składowych skal postrzegania władzy

Stwierdzenie	Składowa		
	1	2	3
Ludzie sprawujący władzę wykorzystują władzę do realizacji własnych celów	0,77		
Ludzie sprawujący władzę stawiają siebie ponad innymi obywatelami	0,75		
Ludzie sprawujący władzę traktują władze jako drogę do zrobienia kariery	0,74		
Ludzie sprawujący władzę stawiają siebie ponad obowiązującym prawem	0,70		
Ludzie sprawujący władzę tłumią krytykę dotyczącą ich własnego postępowania	0,69		
Ludzie sprawujący władzę podejmują decyzje bez konsultacji z obywatelami, których te decyzje dotyczą	0,62		
Ludzie sprawujący władzę dążą do porozumienia z obywatelami		0,84	
Ludzie sprawujący władzę odznaczają się wysokim poziomem moralnym		0,83	
Ludzie sprawujący władzę odznaczają się wysokimi kwalifikacjami merytorycznymi		0,80	

Ludzie sprawujący władzę chętnie wysłuchują opinii obywateli		0,55	
Ludzie sprawujący władzę osiągają swoje cele w sposób nieuczciwy			-0,80
Dla ludzi sprawujących władzę dobro społeczne jest najważniejsze			0,597
Ludzie sprawujący władzę traktują głosy krytyki jako możliwość swojego doskonalenia		0,47	0,548

Źródło: opracowanie własne

Jak zatem odpowiedzieć na trzy postawione wcześniej pytania?

W świetle przytoczonych danych na pytania: „Czy władza działa zgodnie z ogólnie obowiązującymi zasadami demokracji przedstawicielskiej?” oraz „Czy władza posiada walory pozwalające uznać ją za posiadającą mandat moralny?”, należy odpowiedzieć negatywnie. Na pytanie: „Czy władza stanowi grupę samą w sobie czy też działa czymś imieniem poza swoim?” jedyna możliwa odpowiedź jest taka, że sprawujący władzę to grupa autoteliczna wykorzystująca swoje uprzywilejowane położenie do realizowania głównie swoich celów i zaspokajania własnych potrzeb. Sprawujący władzę jawią się badanym jako osoby łamiące zasady demokracji przedstawicielskiej, takie jak przedkładanie dobra publicznego nad własny jednostkowy czy grupowy interes, konsultowanie decyzji z wyborcami czy reagowanie na krytykę. Wniosek sprawujący władzę nie działają zgodnie z kanonem demokratycznym. Brak zatem im kompetencji moralnych w sprawowaniu mandatu przedstawicielskiego.

Zaufanie do instytucji politycznych i państwowych

Jakim zaufaniem cieszą się instytucje polityczne? Czym jest uwarunkowane zaufanie do nich? Jaki jest potencjał zaufania polskich instytucji politycznych? Czy jesteśmy społeczeństwem dobrze zagospodarowanego kapitału zaufania czy też został on roztrwoniony? Jak jest w rzeczywistości postanowiono rozstrzygnąć zadając uczniom pytanie: „Które z instytucji życia publicznego darzysz zaufaniem, a którym nie ufasz?”

Pod nim wymieniono sześć podmiotów życia politycznego. Były to zarówno instytucje państwowe takie jak: Sejm, Senat, Rząd, Prezydent RP oraz instytucje państwowe konstytucyjnie oddzielone od polityki: sądownictwo, policja, wojsko.

Respondentki miały za zadanie ocenić każdą z tych instytucji bądź organizacji, posługując się pięciopunktową skalą od „zdecydowanie nie ufam”, „raczej nie ufam” poprzez „ani nie ufam ani ufam” do „raczej

ufam” i „zdecydowanie ufam”. Respondentki nader często korzystały z odpowiedzi „ani nie ufam, ani ufam”. W zależności od instytucji uzyskano od 26% do 37% wskazań tego typu.

Na podstawie rozkładu częstości odpowiedzi „zdecydowanie nie ufam” i „raczej nie ufam” możemy powiedzieć, że instytucje państwowe cieszą się bardzo niskim zaufaniem społecznym w badanej próbie. Odsetek wskazań negatywnych waha się od 48 do 65 procent. Poszczególne instytucje państwowe otrzymały:

- rząd – 65 procent wskazań negatywnych
- Sejm – 64 procent wskazań
- Senat – 57 procent wskazań
- Prezydent RP – 48 procent wskazań.

W drugiej grupie – poddanych ocenie:

- sądy – otrzymały 45 procent wskazań pozytywnych
- policja – 53 procent wskazań pozytywnych.

Za każdym razem, gdy w Polsce mają miejsce wybory, czy to parlamentarne, czy to samorządowe, wydaje się, że w ich wyniku dokona się jakościowa zmiana w sprawowaniu władzy, stylu rządzenia, a co za tym idzie, także w postrzeganiu władzy, co z kolei przekłada się na wzrost poziomu zaufania. Jednak jak się okazuje, tak się nie dzieje. Możemy mówić o mniej lub bardziej trwałej dyspozycji badanej grupy do nieufności. Dodatkowo okazało się, że najsilniejsze korelacje w odczuwaniu zaufania odnotowaliśmy pomiędzy zaufaniem do Sejmu i Senatu, rządu i Sejmu oraz rządu i Senatu. Dokładne zestawienie współczynników korelacji tau b zawiera tabela nr 3.

Tabela 3. Macierz korelacji tau b zmiennych określających zaufanie do władzy (N=75)

	Ufa Sejmowi	Ufa Senatowi	Ufa Prezydentowi	Ufa sądom	Ufa policji
Ufa rządowi	0,79	0,71	0,33	0,35	0,31
Ufa Sejmowi		0,83	0,40	0,26	0,39
Ufa Senatowi			0,52	0,35	0,34
Ufa Prezydentowi				0,29	0,29
Ufa sądom					0,37
Korelacje są istotne na poziomie $p < 0.01$					

Źródło: opracowanie własne

Już wstępne przeanalizowanie otrzymanych rezultatów dotyczących struktury zaufania do instytucji politycznych i państwowych pozwoliło

wyodrębnić dwubiegunowy obraz tych instytucji w kontekście zaufania społecznego. Z jednej strony znalazły się instytucje polityczne i te cieszą się bardzo niskim poparciem. Na drugim biegunie znalazły się apolityczne instytucje państwa stojące na straży jego praworządności. Wobec takiego stanu rzeczy postanowiliśmy ponownie sprawdzić przy pomocy eksploracyjnej analizy czynnikowej czy nasze przypuszczenia potwierdzą się. I ponownie analiza czynnikowa potwierdziła, że postrzeganie władzy wyrażające się tym razem zaufaniem do władzy jest zjawiskiem wielowymiarowym. Zastosowana analiza czynnikowa z rotacją Varimax pozwoliła uzyskać strukturę dwuczynnikową. Wyniki tej analizy przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Macierz rotowanych składowych skali zaufanie

	Składowa	
	1	2
Sejmowi	,914	
Senatowi	,884	
Rządowi	,860	
Prezydentowi	,647	
Sądom		,844
Policji		,843
Metoda wyodrębniania czynników – głównych składowych. Metoda rotacji – Varimax z normalizacją Kaisera. Rotacja osiągnęła zbieżność w 3 iteracjach.		

Źródło: opracowanie własne

Autorytaryzm

Pomiaru autorytaryzmu dokonaliśmy w oparciu o zmodyfikowane narzędzie, jakie było publikowane w kilku pracach w latach 1986–2005⁷. Ostatecznie po dyskusji przyjęliśmy dla potrzeb prezentowanego badania ośmioelementowe narzędzie. W jego skład wchodziły następujące stwierdzenia:

– *Jeżeli się dobrze zastanowić to są narody lepsze i gorsze.*

⁷ J. Koralewicz, *Autorytaryzm, lęk, konformizm. Analiza społeczeństwa polskiego końca lat siedemdziesiątych*, Wrocław–Warszawa–Kraków, 1987, M. L. Kohn, C. Schooler, *Praca a osobowość. Studium współzależności*, Warszawa 1986; K. Korzeniowski, *O wielowymiarowości autorytaryzmu*, [w:] U. Jakubowska, K. Skarżyńska (red.), *Demokracja w Polsce. Doświadczenie zmian*, Warszawa 2005.

- *Jak się dobrze zastanowić, to na świecie istnieją dwa typy ludzi: silni i słabi.*
- *W tym skomplikowanym świecie jedynym sposobem na to, żeby rozróżnić się, jak należy postępować, jest zdanie się na specjalistów i doradców.*
- *Musi być coś nie w porządku z ludźmi nie wierzącymi w Boga.*
- *Wartości chrześcijańskie powinny być główną podstawą moralną naszego państwa.*
- *Najważniejszą rzeczą, jakiej trzeba nauczyć dzieci, to całkowite posłuszeństwo rodzicom.*
- *Zawsze powinno się okazywać szacunek osobom sprawującym władzę.*
- *Każdy dobry kierownik, aby uzyskać posłuch, powinien być wymagający wobec ludzi, którzy mu podlegają.*

Stwierdzenia te opatrzone pięciostopniową kafeterią odpowiedzi od „zdecydowanie nie” do „zdecydowanie tak” z kategorią neutralną po środku „ani tak, ani nie”. Liczba stwierdzeń zawartych w skali jest niewielka, ale jak się okazało, po wykonaniu analizy czynnikowej, była wystarczająca, by pokazać wielowymiarowy charakter zjawiska, jakim jest autorytaryzm. Ponownie zastosowano analizę czynnikową z rotacją Varimax, a wynik osiągnięto w 5 iteracji. Ponownie udało się uzyskać strukturę trzyczynnikową. Wyniki tej analizy przedstawia tabela 5.

Uzyskane rozwiązanie uznajemy jako zadowalające. Udało się nam uzyskać trzy czynniki dokładnie odzwierciedlające nasze założenia, pozwalające wyjaśnić blisko 56% wariancji. Pierwszy czynnik, na który złożyły się trzy stwierdzenia, nazwaliśmy „świat społeczny jest zbudowany hierarchicznie”, drugi „konwencjonalny porządek” (kolejne trzy), zaś trzeci – „percepcja porządku hierarchicznego” – składał się z dwóch stwierdzeń⁸.

⁸ Nazwy skal zaczerpnięto od Krzysztofa Korzeniowskiego: K. Korzeniowski K., *O wielowymiarowości autorytaryzmu*, [w:] U. Jakubowska, K. Skarżyńska (red.), *ibidem*.

Tabela 5. Macierz rotowanych składowych skali autorytaryzmu

	Składowa		
	1	2	3
Jeżeli się dobrze zastanović to są narody lepsze i gorsze	,601		
Jak się dobrze zastanović to na świecie istnieją dwa typy ludzi: silni i słabi	,714		
W tym skomplikowanym świecie jedynym sposobem na to, żeby rozemać się, jak należy postępować, jest zdanie się na specjalistów i doradców	,736		
Musi być coś nie w porządku z ludźmi nie wierzącymi w Boga		,788	
Wartości chrześcijańskie powinny być główną podstawą moralną naszego państwa		,818	
Najważniejszą rzeczą, jakiej trzeba nauczyć dzieci, to całkowite posłuszeństwo rodzicom		,409	
Zawsze powinno się okazywać szacunek osobom sprawującym władzę			,808
Każdy dobry kierownik, aby uzyskać posłuch, powinien być wymagający wobec ludzi, którzy mu podlegają			,632
Metoda wyodrębniania czynników – głównych składowych. Metoda rotacji – Varimax z normalizacją Kaisera. Rotacja osiągnęła zbieżność w 7 iteracjach.			

Źródło: opracowanie własne

Niezależnie od istnienia jednej spójnej skali autorytaryzmu obejmującej 8 składowych otrzymaliśmy dodatkowo trzy podskale, z których tylko dwie są ze sobą skorelowane istotnie statystycznie: „świat społeczny jest zbudowany hierarchicznie” oraz „konwencjonalny porządek”. Współczynnik korelacji r wynosi 0,283, przy $p < 0,01$.

Autorytaryzm jako predyktor obrazu władzy i zaufania do niej

Czy i na ile autorytaryzm badanych osób może być traktowany jako predyktor postrzegania władzy czy zaufania do instytucji państwa? To kolejne zagadnienie któremu chcielibyśmy poświęcić. Okazuje się, że skala autorytaryzmu (główna) koreluje się jedynie ze skalą postrzegania władzy nazwaną „władza i jej moralny poziom”. Współczynnik korelacji Pearsona wynosi 0,212 przy $p < 0,01$. Spośród pozostałych podskal autorytaryzmu jedynie dwie: „konwencjonalny porządek” oraz „percepcja

porządku hierarchicznego” korelują się z wybranymi ustosunkowaniami psychopolitycznymi. Podskala autorytaryzmu „konwencjonalny porządek” jest powiązana z obydwoma wymiarami skali „zaufanie”. Są to zależności słabe, ale istotne statystycznie. Podskala „stosunek do porządku hierarchicznego” koreluje się ze skalą zaufania „wymiar sprawiedliwości” oraz skalą postrzegania władzy „władza i jej klikowość”. W drugim przypadku związek korelacyjny ma znak ujemny. Oznacza to, że wysokim wartościom podskali autorytaryzmu odpowiadają niskie wartości na skali postrzeganie władzy jako kliki.

Dokładne zestawienie otrzymanych wyników tabela 6.

Poszukiwanie odpowiedzi na pytanie „Czy i na ile autorytaryzm badanych osób może być traktowany jako predyktor postrzegania władzy czy zaufania do instytucji państwa” dało tylko częściowo pozytywną odpowiedź.

W przypadku skali zaufanie do instytucji politycznych spośród autorytaryzmu jak i jego podskala predykatorem jest jedynie konwencjonalny porządek.

W przypadku skali zaufanie do instytucji wymiaru sprawiedliwości predyktorami są wszystkie trzy podskalne autorytaryzmu.

W przypadku trzech podskal postrzegania władzy jedynie w przypadku podskali „władza i jej poziom moralny”, analiza regresji, w której zmienną wyjaśniającą była skala autorytaryzmu (całościowa), pokazała, że może być ona uważana za istotny predyktor tej podskali.

Analiza regresji postrzegania władzy i podskal autorytaryzmu wykazała, że w odniesieniu do:

- podskali „władza i jej poziom moralny” predykatorem może być podskala autorytaryzmu - konwencjonalny porządek;
- podskali „władza i jej klikowość” predykatorem może być podskala autorytaryzmu - stosunek do porządku hierarchicznego.

Tabela 6. Współczynniki korelacji składowych skali autorytaryzmu z podskalami „zaufanie” oraz „postrzeganie władzy”

Podskale „zaufanie” oraz „postrzeganie władzy”	Składowe autorytaryzmu	
	konwencjonalny porządek	stosunek do porządku hierarchicznego
zaufanie do instytucji politycznych	0,167(*)	
zaufanie do instytucji wymiaru sprawiedliwości	0,186(*)	0,216(**)
władza i jej poziom moralny	0,191(**)	
władza i jej nepotyzm		
władza i jej klikowość		-0,160(*)

** Korelacja jest istotna na poziomie 0.01

* Korelacja jest istotna na poziomie 0.05

Źródło: opracowanie własne

Podsumowanie

Podsumowując otrzymane wyniki, należy stwierdzić, że, mimo pewnego ograniczenia (głównie liczebnego) badanej próby, otrzymano interesujący materiał badawczy. Zrekonstruowano obraz oczekiwań ważnej grupy wobec władzy. Oczekuje ona od sprawujących władzę określonych standardów merytoryczno-moralnych i zgodnych z nimi zachowań. Ujawniony silny brak zaufania potwierdza pogłębiający się kryzys legitymizacji władzy graniczący wręcz z delegitymizacją. Jest to o tyle ciekawe, że wśród osób badanych były osoby stosunkowo młode o wysokim statusie wykształcenia. Odnotowano istnienie wyraźnej orientacji antyautorytarnej, która łączy się ze statusem społeczno-edukacyjnym badanych osób. Jest to bardzo istotne z punktu widzenia budowy społeczeństwa demokratycznego i obywatelskiego,

Postawione hipotezy potwierdziły się tylko częściowo. Potwierdziło się nasze przypuszczenie, że analizowane ustosunkowania psychopolityczne mają charakter wielowymiarowy (istnienie wielu podskal w obrębie interesującego nas zjawiska) i jako takie dostarczają interesują-

cych informacji o postrzeganiu społecznego świata przez badane osoby⁹. Wbrew naszym założeniom respondentki nie posiadały pozytywnego obrazu władzy, a władzę polityczną darzyły niskim zaufaniem. Możemy na tej podstawie mówić bardziej o delegitymizacji władzy niż o jej legitymizowaniu.

Poszukiwanie predyktorów interesujących nas ustosunkowań psychopolitycznych pokazało, że autorytaryzm (skala całościowa), jak i jego podskale tylko w ograniczonym stopniu mogą być stosowane do przewidywania poziomu ustosunkowań psychopolitycznych badanych osób. Być może to ograniczenie wynika z charakteru badanej próby. W badaniu uczestniczyły studentki kierunku pedagogicznego. Specyfika z jednej strony studiów, a z drugiej zawodu, jaki w przyszłości będą wykonywały respondentki, spowodowały, że otrzymaliśmy takie właśnie wyniki. Wydaje się nam, że podobne pytania badawcze powinniśmy kierować, jeśli nie do większej próby badawczej, to na pewno do innych grup społecznych czy zawodowych.

Summary

The theme of the article C. Dziurzyński are trust to power, images of her and authoritarianism students of pedagogy and early. The author presents the results of research that I conducted among 75 students of pedagogy and early. The purpose of this study was to find out the extent to which confidence in the institution of political power and thinking about pedagogy students are linked with the views of an authoritarian. Contrary to the earlier assumption the author fails to note the high level of authoritarianism, or neither positive perception of power. However, did find a weak relationship between confidence in government, perceptions of the people in power and authoritarianism.

⁹ Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół (Dz.U. z 2009 r. Nr 4, poz. 17).